

Sygn. akt V U 605/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku

V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Stanisław Stankiewicz

Protokolant: Bożena Radziusz

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2014 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy J. L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy

na skutek odwołania J. L.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

z dnia 2 kwietnia 2013 roku

Nr (...)

oddala odwołanie

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją 2 kwietnia 2013 roku wstrzymał od 1 kwietnia J. L. wypłatę renty ponieważ komisja lekarska uznała go za zdolnego do pracy.

W odwołaniu od tego orzeczenia ubezpieczony zarzucił organowi rentowemu dokonanie błędnej oceny stanu jego zdrowia. Podał, że 30 października 2009 roku doznał zawału serca. Po tym zdarzeniu przebywał na zwolnieniu lekarskim, a następnie pobierał świadczenie rehabilitacyjne. W okresie od 19 października 2011 roku do 31 marca 2013 roku pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy. Od wielu lat choruje na cukrzyce, boreliozę stawową, ma rwę kulszową i nawracające zaburzenia depresyjne. Osiem razy był w szpitalu i trzy razy w sanatorium. Organ rentowy na mocy decyzji z 21 listopada 2012 roku przyznał mu rentę do końca maja 2013 roku. Pismem z 1 marca 2013 roku lekarz z Centrali ZUS w W. zawiadomił go o konieczności poddania się badaniu kontrolnemu. Po jego przeprowadzeniu został uznany za zdolnego do pracy i odebrano mu rentę. Nadal jest chory i niezdolny do pracy. Na podstawie takich zarzutów zażądał zasądzenia mu renty czyli przywrócenia prawa do niej.

SĄD OKRĘGOWY USTALIŁ I ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

odwołanie J. L. jest niezasadne.

Bezspornym w sprawie było, że Oddział ZUS decyzją z 18.10.2011 roku przyznał J. L. od 19 października do 31.05.2012 roku rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Następnie przedłużył prawo do tego świadczenia do 31.11.2012 roku i 31.05.2013 roku. W aktach wnioskodawcy znajduje się pismo głównego lekarza orzecznika Oddziału ZUS w B.z 26.10.2012 roku kwestionujące opinię lekarza orzecznika z 25.10.2012 roku. Zastępca dyrektora Oddziału ZUS 12.12.12 roku zwrócił się do naczelnego lekarza ZUS w W.o rozpatrzenie w trybie nadzoru nad wykonywaniem orzecznictwa lekarskiego orzeczenia komisji lekarskiej z 12.11.2012 roku. Komisja lekarska po zbadaniu wnioskodawcy 14.03.2013 roku uznała go za zdolnego do pracy. Na podstawie tego orzeczenia została wydana zaskarżona decyzja.

Zgodnie z treścią art.102 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998 roku o emeryturach i rentach prawo do świadczenia uzależnione od okresowej niezdolności do pracy ustaje z upływem okresu na jaki to świadczenie przyznano. Postępowanie w sprawie o rentę wszczyna się na podstawie wniosku zainteresowanego. W aktach wnioskodawcy nie ma wniosku o przyznanie mu renty od 1.06.2013 roku. Na mocy art. 14 Prezes Zakładu, w terminie 14 dni od wydania orzeczenia przez lekarza orzecznika, może zgłosić zarzut wadliwości orzeczenia i przekazać sprawę do rozpatrzenia komisji lekarskiej. W niniejszej sprawie termin ten został zachowany. Decyzja o przyznaniu ubezpieczonemu renty do 31.05.2013 roku została wydana przez organ rentowy 21.11.2012 roku na podstawie orzeczenia komisji lekarskiej z 12.11.12 roku. Została ona zakwestionowana przez dyrektora O/ZUS w B.na podstawie art. 14 ust 5. ustawy emeryturach i rentach z FUS. Analizując tryb postępowania przed organem rentowym sąd uznał, że przedmiotem sporu jest prawo do renty J. L., którego dochodzi on na podstawie wniosku z 2.04.12 roku. Ustawodawca w art.107 ustawy uzależnił prawo do renty od istnienia niezdolności do pracy. Stosowne badanie lekarskie może zostać przeprowadzone z urzędu. Wnioskodawca nie kwestionował przyznania mu renty do końca maja 2013 roku. W piśmie z 14.02.13 r. został poinformowany, że wniosek o ponowne przyznanie renty może zgłosić przed upływem terminu na jaki przyznano mu świadczenie lub w terminie miesiąca od ustania prawa do niego. Zrozumiałe jest, że postępowanie Zakładu w jego sprawie spowodowało nieskorzystanie z takiej możliwości. W odwołaniu podał, że chce przywrócenia prawa do renty od 1 kwietnia do chwili odzyskania zdolności do pracy. W związku z tym sąd uznał, że przedmiotem sporu nie jest prawo do renty od 1 kwietnia do 1 maja 2013 roku tylko do nieokreślonej przyszłości.

Biorąc pod uwagę przedmiot sporu sąd dopuścił dowód z opinii czterech biegłych lekarzy w celu ustalenia stanu zdrowia wnioskodawcy. Po zbadaniu go i przeanalizowaniu zgromadzonych w sprawie dokumentów medycznych rozpoznali oni u niego: przewlekłą chorobę wieńcową, przebyty w listopadzie 2009 roku zawał mięśnia sercowego, zredukowane nadciśnienie tętnicze, nawracające zaburzenia depresyjne [aktualnie epizod depresji umiarkowany], zmiany zwyrodnieniowe i dyskopatyczne kręgosłupa z zespołem bólowym i korzeniowym oraz boreliozę stawową.

Według biegłych aktualny stan nasilenia zaburzeń nastroju nie czyni wnioskodawcę niezdolnym do pracy. Powinien poddać się terapii psychologicznej. Jest wydolny krążeniowo. Badanie koronarograficzne nie wykazało istnienia zmian w naczyniach wieńcowych. Następstwa boreliozy oraz zwyrodnienia kręgosłupa wymagają leczenia ambulatoryjnego. W ocenie biegłych wnioskodawca jest zdolny do pracy.

W zarzutach opinii takiej treści J. L.podał, że kwestionuje ją w całości. Jego zdaniem, biegli nie uzasadnili swego stanowiska i nie podali w jaki sposób doszli do wniosku, że jest zdolny do pracy. Schorzenia kardiologiczne są dolegliwościami, które się nie cofają. Bóle zamostkowe po wysiłku lub w nocy wskazują na istnienie zmian w naczyniach wieńcowych i niestabilnej chorobie wieńcowej. Mogą one wywołać kolejny zawał.

W ostatnim okresie nasiliły się jego schorzenia neurologiczne. Nasiliła się też depresja, pojawiły się myśli samobójcze. Z tego powodu opinia utraciła swoją wartość dowodową. Biegli nie podali na czym polega poprawa jego stanu zdrowia w stosunku do wyniku badania przeprowadzonego przez lekarza orzecznika. Biegli odmówili zapoznania się z najnowszą dokumentacją medyczną powołując się na brak komputera, na którym mogliby odtworzyć płytę. Powołując się na takie zarzuty wnioskodawca zażądał dopuszczenia dowodu z opinii czterech nowych biegłych. Sąd na rozprawie w dniu 14.11.13 roku wysłuchał biegłych z zakresu psychiatrii i kardiologii. Oboje poparli swoje stanowisko wyrażone w opinii pisemnej. Wg psychiatry ubezpieczony może pracować, natomiast kardiolog uważa, że jego stan zdrowia poprawił się w stosunku do tego jaki był w 2009r. Wykonana w marcu 2013r. koronografia nie wykazała istnienia

zmian w naczyniach wieńcowych. Cukrzyca ma wpływ na schorzenia kardiologiczne ale w przypadku ubezpieczonego nie doprowadziła do utraty zdolności do pracy.

W związku ze złożeniem przez wnioskodawcę zaświadczeń lekarskich wskazujących na leczenie się u specjalisty z zakresu diabetologii sąd dopuścił dowód z opinii odpowiedniego biegłego. Diabetolog dodatkowo rozpoznała u niego cukrzycę typu 2. Ustaliła ona, że na tę chorobę jest chory od 2011 roku. Jest leczony lekiem doustnym. Cukrzyca jest względnie wyrówna i nie czyni ubezpieczonego niezdolnym do pracy, aczkolwiek wymaga on odpowiedniego leczenia, przestrzegania diety, samokontroli i okresowej kontroli specjalistycznej.

J. L. zakwestionował także tę opinię. Przede wszystkim diabetolog nie wzięła pod uwagę, że występująca u niego cukrzyca powoduje 2-4-krotny wzrost ryzyka choroby wieńcowej. Choroba niedokrwienności serca u cukrzyka szybciej prowadzi do zawału i niewydolności serca oraz stanowi bezpośrednie zagrożenie życia. Ryzyko wystąpienia kolejnego zawału potęguje jego stan psychiczny. Depresja zwiększa zarówno ryzyko zapadnięcia na chorobę wieńcową jak i śmierć z jej powodu. Z badań wynika, że co 3 pacjent w ciągu roku po zawale choruje na depresję. Ze względu na swój stan zdrowia oraz ryzyko kolejnego zawału powinien skupić się na leczeniu i podjęciu rehabilitacji zmierzającej do zapobieżenia pogorszenia stanu zdrowia, a nie na szukaniu pracy, której i tak nie będzie w stanie wykonywać. Ponieważ dotychczasowa ocena jego przydatności do pracy jest niepełna zażądał dopuszczenia opinii biegłego z zakresu medycyny pracy. Sąd nie uwzględnił tego wniosku ani wcześniejszego o dopuszczenie dowodu z opinii czterech innych biegłych.

W sprawie o rentę, w której postępowanie dotyczy oceny zdolności do pracy dowód z opinii biegłych lekarzy sąd dopuszcza na jednoznaczny lub pośredni wniosek ubezpieczonego. W niniejszej sprawie J. L. został zbadany przez 5 lekarzy o różnych specjalnościach. Potwierdzili oni, że cierpi na różne schorzenia, ale nie jest z ich powodu nawet częściowo niezdolny do pracy. Wnioskodawca powołując się na orzeczenie lekarza orzecznika, chyba zapomniał, że zostało ono skutecznie podważone przez komisję lekarską O/ZUS. W rzeczywistości nie ma żadnego orzeczenia wskazującego na dalsze bycie przez niego niezdolnym do pracy. Postępowanie dowodowe prowadzone na wniosek tylko jednej strony nie może polegać na poszukiwaniu specjalistów, którzy ostatecznie potwierdziliby wersję tej strony. Opinie lekarskie pomimo skromnego uzasadnienia udzieliły jednak odpowiedzi na podstawową w sprawie kwestię. Sąd uznał je za wiarygodne i przekonujące.

Na ich podstawie należało odwołać J. L. uznać za pozbawione podstaw i oddalić na mocy art. 477¹⁴ §1 kpc .